



Antyprzyjaźń

Po ponad trzydziestu latach gniewu Krystyna Janda wyciągnęła dłoń do swojej koleżanki po fachu Joanny Szczepkowskiej, i zaproponowała jej pracę w Teatrze Polonia. Aktorka zastąpi Ewę Wiśniewską, która w spektaklu „Romulus Wielki” partnerowała Januszowi Gajosowi. Razem studiowały na tym samym roku w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie i jeszcze na studiach debiutowały w tym samym telewizyjnym przedstawieniu - „Trzech siostrach” Czechowa w reżyserii Aleksandra Bardinięgo. Różnice charakterologiczne stanęły jednak na przeszkodzie przyjaźni. Janda to typowa ekstrawertyczka, Szczepkowska jest osobą kame-ralną, wyciszoną. Kiedy obie pracowały w Teatrze Powszechnym, ówczesny dyrektor Krzysztof Rudziński zwołał zebranie zespołu, aby wybrać nową radę artystyczną. Koledzy zgłosili dziesięć kandydatur. Jako pierwsze padło nazwi-sko Joanny Szczepkowskiej. Krystyny Jandy nie zgłosił nikt. Wtedy urażona wstała i oświadczyła, że jeśli Joanna Szczepkowska zostanie wybrana do rady teatru, to ona odchodzi.